

Wyrok z dnia 14 września 2000 r.

II UKN 708/99

Dla stwierdzenia, że nagłe zdarzenie spowodowane przyczyną zewnętrzną jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) wystarczające jest ustalenie, że zdarzenie nastąpiło podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, bez potrzeby badania, czy wykonywanie tych czynności było zgodne z interesem zakładu pracy.

Przewodniczący SSN Teresa Romer, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 września 2000 r. sprawy z powództwa Anny E. przeciwko Przedsiębiorstwu Robót Drogowo-Mostowych w S. o ustalenie, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 24 sierpnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Anna E. wystąpiła z powództwem przeciwko Przedsiębiorstwu Robót Drogowo-Mostowych w S. o ustalenie, że zdarzenie z dnia 23 października 1997 r., w wyniku którego jej mąż Andrzej E. poniósł śmierć, było wypadkiem przy pracy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 1999 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Szamotułach ustalił, że zdarzenie z dnia 23 października 1997 r. było wypadkiem przy pracy. Z ustaleń faktycznych wynika, że mąż powódki był zatrudniony w pozwanym przedsiębiorstwie jako dozorca i w październiku 1997 r. pracował przy pilnowaniu budowy. W dniu 23 października 1997 r. dostrzegł w pobliżu barakowozów młodego chłopca

odurzonego narkotykiem. Wraz ze stróżem pobliskiego przedsiębiorstwa Arkadiuszem L. odprowadził chłopca na portiernię i zatelefonował na policję. Prawie natychmiast po telefonie doznał zawału serca i mimo szybkiej pomocy lekarskiej zmarł. Sąd uznał, że jedną z przyczyn wystąpienia zawału serca było wzburzenie spowodowane interwencją, której wymagało zagrożenie mienia zakładu pracy. Zdarzenie jest więc wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Apelacja pozwanego od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 24 sierpnia 1999 r. [...]. Sąd Okręgowy uznał, że ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe. Przyczyna zewnętrzna zdarzenia wynika z niekwestionowanej przez pozwanego opinii biegłego lekarza, który stwierdził, że przyczyną zawału serca było silne zdenerwowanie. Zeznania świadków A.L. i A.K., na podstawie których Sąd oparł swoje ustalenia wskazują, że silne zdenerwowanie wywołało zagrożenie mienia zakładu pracy a nie osobiste problemy męża powódki, o których mówili inni świadkowie. Ocena dowodów nie nosi cech dowolności i mieści się w ramach określonych przepisem art. 233 KPC. Okoliczność, na którą powołuje się pozwany, że mąż powódki przed zdarzeniem opuścił stanowisko pracy, nawet gdyby została udowodniona, nie ma wpływu na zmianę ustaleń, gdyż zdarzenie miało miejsce w czasie wykonywania obowiązków pracowniczych i działania w interesie zakładu pracy.

Wyrok ten zaskarżył kasacją pozwany i wskazując jako podstawy kasacji naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 241 i 272 KPC - wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu kasacji podniósł, że naruszenie przepisów postępowania polega na zaniechaniu powtórnego przesłuchania świadków i przeprowadzenia ich konfrontacji w sytuacji, gdy zeznania świadków były sprzeczne. Poza zeznaniami świadków wskazanych przez powódkę nie było dowodów na obecność narkotyzującego się chłopca na terenie budowy. Nawet gdyby taki fakt miał miejsce, to ingerowanie przez męża powódki nie leżało w interesie zakładu pracy. Wykazane zostało natomiast opuszczenie stanowiska pracy przez męża po-

wódki na godzinę przed zdarzeniem oraz konflikty rodzinne. Przyczynę zawału mogło więc stanowić drobne zdenerwowanie w domu. Prawidłowe ustalenia powinny prowadzić do wniosku, że zdarzenie nie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną i nie było związku przyczynowego między zdarzeniem a wykonywaniem pracy przez męża powódki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zachodzi zarzucane w kasacji naruszenie przepisów postępowania. Wskazany w kasacji przepis art. 241 KPC nie miał w tej sprawie zastosowania. Przepis ten, który stanowi, że sąd orzekający może zarządzić powtórzenie lub uzupełnienie postępowania dowodowego, jest wskazówką procesową w sytuacji określonej w art. 235 zdanie drugie KPC, kiedy dowód przeprowadzany jest nie przed sądem orzekającym lecz przez sędziego wyznaczonego lub przez inny sąd w drodze pomocy sądowej. W tej sprawie postępowanie dowodowe w zakresie przesłuchania świadków odbywało się przed sądem orzekającym. W trakcie postępowania dowodowego może oczywiście wystąpić potrzeba powtórnego przesłuchania świadków lub przeprowadzenia innych dowodów, jeżeli wyjaśnienie sprawy tego wymaga. Jednakże zarzut zaniechania przeprowadzenia dowodów nie może być uwzględniony, jeżeli nie zostały wskazane właściwe przepisy regulujące zasady przeprowadzania dowodów, które zaniechanie to narusza. Zarzut naruszenia przepisu, który nie mógł być w sprawie stosowany, należy uznać za bezzasadny.

Przepis art. 272 KPC stanowi, że świadkowie, których zeznania przeczą sobie wzajemnie, mogą być konfrontowani. Z treści tego przepisu wynika, że konfrontacja może być przeprowadzona wówczas, gdy te same okoliczności zostały opisane przez świadków w odmienny sposób. Ma to miejsce w sytuacji, gdy różni świadkowie przedstawiają dwie lub kilka wersji zdarzenia a tylko jedna z tych wersji może być prawdziwa. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie wystąpiła. Świadkowie wskazani przez powódkę opisywali zdarzenie, które miało miejsce w czasie, gdy mąż powódki znajdował się w miejscu pracy, natomiast świadkowie wskazani przez pozwanego mają wiadomości o zachowaniu męża powódki w innym czasie. Przy ocenie wiarygodności wszystkich świadków sąd powinien brać pod uwagę relacje między ich zeznaniami, co uczynił i co znalazło wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie było natomiast potrzeby stosowania art. 272 KPC.

Skoro zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania okazały się nieuzasadnione, nie można uznać, że ustalenia faktyczne obu Sądów są dotknięte błędem. Ocena prawidłowości zastosowania przepisu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) może być dokonana w oparciu o stan faktyczny ustalony w zaskarżonym wyroku. Zgodnie z tym przepisem zdarzenie może być uznane za wypadek przy pracy jeżeli zostały spełnione trzy przesłanki. Pierwszą z nich jest nagłość zdarzenia i spełnienie tego warunku nie jest kwestionowane. Drugą przesłanką jest przyczyna zewnętrzna zdarzenia. Działanie przyczyny zewnętrznej pozwany przyznaje w kasacji mimo końcowego stwierdzenia o braku takiej przyczyny. Pozwany stwierdził bowiem, że przyczyną zawału serca mogło być zdenerwowanie spowodowane sytuacją domową. Nie jest więc kwestionowane oparte na opinii biegłego ustalenie, że zawał serca został spowodowany zdenerwowaniem wywołanym sytuacją w otoczeniu zewnętrznym. Pozwany nie zgadza się jedynie z ustaleniem Sądu, że sytuacja, która wywołała silne zdenerwowanie, wystąpiła w miejscu pracy. Jednakże, jak zostało wykazane wyżej, ustalenia faktyczne nie mogą być skutecznie podważane wobec braku wskazania uchybień w ich dokonaniu. W konsekwencji prawidłowe było przyjęcie, że zdarzenie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną.

Trzecią przesłanką jest związek zdarzenia z pracą. Omawiany przepis wymienia w trzech punktach sytuacje, w których taki związek występuje, a mianowicie: 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności albo poleceń przełożonych, 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności w interesie zakładu pracy, 3) w drodze między siedzibą zakładu pracy a miejscem wykonywania pracy. Sytuacje te zostały wymienione alternatywnie, co oznacza, że dla ustalenia związku zdarzenia z pracą wystarczające jest wykazanie istnienia jednej z opisanych sytuacji. Dla stwierdzenia, że nagłe zdarzenie spowodowane przyczyną zewnętrzną jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 powołanej ustawy wystarczające jest ustalenie, że zdarzenie nastąpiło podczas lub w związku z prawidłowym wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych bez potrzeby badania, czy wykonywanie tych czynności było zgodne z interesem zakładu pracy. Wymieniona w pkt 2 sytuacja ma miejsce wówczas, gdy pracownik działając w interesie zakładu pracy podejmuje czynności nie związane z jego obowiązkami pracowniczymi, np. w czasie wolnym od pracy. Nato-

miast przy wykonywaniu przez pracownika pracy należącej do jego zakresu czynności interes zakładu pracy nie jest brany pod uwagę. Z istoty stosunku pracy wynika bowiem obowiązek pracownika wykonywania czynności określonych w umowie o pracę i poleceń przełożonych i w tym zakresie ocena interesu zakładu pracy nie należy do pracownika.

Zgodnie z zakresem obowiązków dozorca mąż wnioskodawczynie był zobowiązany do pilnowania terenu budowy. Wykonywanie tych obowiązków polegało nie tylko na fizycznej obecności lecz także na niedopuszczaniu na teren budowy osób niepowołanych. Usiłując usunąć obcą osobę z terenu budowy mąż wnioskodawczynie wykonywał zwykłe obowiązki pracownicze, zatem zdarzenie, które nastąpiło przy wykonywaniu tych czynności pozostawało w związku z pracą.

Dokonana w zaskarżonym wyroku ocena prawna tego zdarzenia jest prawidłowa a zarzut naruszenia prawa materialnego okazał się nieuzasadniony. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy w oparciu o przepis art. 393¹² KPC oddalił kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.

=====